

Osiemnastka bez alkoholu

Data publikacji: 7.08.2012 18:35

Już po raz osiemnasty na Kaplicówce spotkali się abstynenci na bezalkoholowym pikniku. Na Wilamowickim Wzgórzu bawiono się do wieczora bez kropli alkoholu.

□

Już po raz osiemnasty na skoczowskiej Kaplicówce bawiono się bez alkoholu. – **To już nasza osiemnastka, jesteśmy dojrzały w naszych decyzjach. Z roku na rok przybywa uczestników, co ważne tu nie bawią się tylko anonimowi alkoholicy. I ich rodziny, mamy coraz więcej osób, które po prostu chcą bawić się bez alkoholu** – mówi Czesława Girdwojn, prezes Skoczowskiego Stowarzyszenia Abstynentów „Jonasz” w Skoczowie.

Do Skoczowa na piknik bez alkoholu przyjechali sympatycy z Ustronia, Wisły, Cieszyna, Jastrzębia Zdroju... – **Nawet nie znam ich wszystkich. Cieszę się, że jest coraz więcej sympatyków takiej właśnie zabawy. Prócz pikniku organizujemy zabawy walentynkowe czy andrzejkowe, chętnych nie brakuje** – dodaje prezes skoczowskiego Jonasza.

Na piknik wybrała się również Janina Żagan, burmistrz Skoczowa. – **Wszyscy bawimy się tu świetnie, miło mi że możemy się tu spotkać przy takiej pogodzie, razem** – mówiła burmistrz Skoczowa.

Jak dodał Andrzej Poloczek długoletni działacz stowarzyszenia Jonasz najważniejsze jest to, aby wspólnie się bawić, ale bez alkoholu. – **Idziemy w lato w ten trzeźwy sierpień z mottem Jana Pawła II „Nie wolno ci niszczyć siebie bo nie żyjesz tylko dla siebie.” My potrafimy śmiać się, bawić i tańczyć bez trunków** – mówił.

Zaraz na początku parkiet zapełnił się tańczącymi parami, nie milkły rozmowy przy stolikach i tak piknik trwał do późnego wieczora...

Dorota Kochman

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ](#)